

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5—w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18 w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, plac 23-go Stycznia 8/10 w Gdyni, Skwer Kościuszki 4 L. — w Inowrocławiu, Rynek 20.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicę 9.65 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 292.

BYDGOSZCZ, środa dnia 20 grudnia 1933 r.

Rok XXVII.

Świąteczne dary polityczne.

Czy gwiazdka tegoroczna przyniesie pokój z rąk Hitlera?

(Od własnego korespondenta politycznego).

Berlin, 17 grudnia.

Już za tydzień będzie gwiazdka! Na ulicach Berlina, co skrzyżowanie równają w prawo z prawdziwie niemiecką systematycznością ustawione szeregi choinek. Brylanty szronu skrzą się w mroźnym powietrzu tysiącem barwnych promieni, rzucanych z podwójną hojnością przez wystawy. Jakby mało było sklepów i olbrzymich domów towarowych, przy chodnikach przykucnęły długie szeregi kramów. Z hukiem ulicy wielkomięskiej mieszają się nawoływania przekupniów, a tłum ludzki węzowem ramionami swych kolumn opłata wszystko pospołu i niby smok z bajki chłonie stopy towarów, zabawek, łakoci i świecidełek, aby nimi nasycić swe pragnienie szczęścia i zapomnienia.

Tylko nieprzezorni czekają z zakupem swych prezentów na ostatnią godzinę i tylko niedomyślni nie potrafią wykombinować do końca, czem będą obdarowani. Politycy nie mogą należeć ani do pierwszych, ani do drugich. I z życzeniami z zagranicy nie można czekać aż do numeru gwiazdkowego. Nigdy bowiem nie wiadomo, czy dojdą one do rąk brzydszej połowy czytelników, jako że piękniejsza może nimi wyłożyć w ostatnim momencie formy do struceł.

Gdyby ciocia Liga nie była chora i mogła dla swych dzieciątek europejskich urządzić choinkę, w pierwszym rzędzie zawiesiłaby na niej **wschodnie bakalje à la Litwinów**. Dzielną ten polityk moskiewski odbył piękną podróż. Na drugiej półkuli zdobył uznanie Rosji de jure (prawnie) przez Stany Zjednoczone i na dodatek niezłe widoki na kredyty towarowe. Po drodze pozwolili sobie komunisty składać hołdy faszyzmu i oparli się zwiędłemu syreniemu głosowi Mussoliniego. Wyszło to na jaw w Berlinie. Pan Litwinów przejechał z dworca Anhaltskiego na dworzec przy Friedrichstrasse, zabrał po drodze ambasadora Chińczuka do Moskwy, zjadł obiad i nie tylko nie chciał porozmawiać z p. Rosenbergiem na temat rozparcelowania Rosji na tereny kolonizacyjne dla Niemców, ale również nie zamienił jednego słowa z p. Neurathem.

Okazało się, że **komunistyczna Rosja ma na tyle oleju w głowie, że nie będzie wyciągała kasztanów z ognia dla faszyzistów lub hitlerowców!!!**

Na drugim miejscu trzeba by zawiesić **włoski orzech**. Po pierwsze dlatego, że jest okrągły i że wszędzie chciałby się zatoczyć, po drugie, że jest wewnątrz pusty i do „Machtpolitik“ niezbyt nadający się, a po trzecie, że nie jest... kasztanem, którymby można było nadziać austriackiego indyka na świątecznym stole Hitlera.

Powyższe prawdy podkreśliła wizyta p. Suvicha. Obydwom stronom było w Berlinie bardzo przyjemnie i miło, tylko nikt nie wiedział z jakiego powodu. Wprawdzie p. Mussolini zapragnął być Samsonem w świątyni Ligi, ale gdy mu się pierwsze kamienie posypały na głowę od strony Anglii, zmieknął w swym zamiarze. A i Berlin okazał się jak zawsze gruboskórny i odmówił wyrównania rachunku za usługi przy pomocy wyrzeczenia się Anschlusu, co właśnie p. Suvich chciał zainkasować!

Nikt nie wie natomiast, jaki będzie miał smak angielski plumpudding. Będzie w nim słodki syrop porozumienia,

będą południowe owoce narad z Mussolinim i będzie również gorzki migdał pobytu p. Simona na Capri w towarzystwie akurat (dziwny „przypadek“) pana szefa oddziałów SA kpt. Röhma. Nie

ulega wątpliwości, że Anglicy pragną coś zaoferować Hitlerowi, aby go pozyskać dla europejskiej rodziny, ale zdaje się, że sami najmniej wiedzą, jak to „coś“ ma w praktyce wyglądać i... ile

ma liczyć tanków, względnie ciężkich armat!!!

Najbardziej smakowicie zapowiada się francuskie ciasto. Gdy czeskie „powidło“ w osobie p. Benesa zajęło do Paryża, Berlin i Rzym podniósł taki alarm, jakby chodziło o przygotowanie większej ilości oleju rycynowego dla amatorów rewizji traktatów. Można sobie doświadczyć, jakie uczucia będą towarzyszyły wypiekaniu tego ciasteczka w Warszawie i w Moskwie. Już obecnie prasa niemiecka zaklina min. Becka, aby się okazał „samodzielnym“ i nie

(Ciąg dalszy na str. 2.)

Niemcy wymuszają

w dziedzinie długów zagranicznych.

(Telefonom od własnego korespondenta).

Berlin, 19. 12. Na wczorajszym posiedzeniu głównego wydziału banku Rzeszy zapadła uchwała na temat transferu zobowiązań zagranicznych w czasie od 1. 1. 1934 do 30. 6. 1934 r. Według tych postanowień procenty i sumy na umorzenie kapitału od 7% pożyczki Davisa z 1924 r. jakoteż procenty od 5½% pożyczki Younga będą przekazywane zagranicę.

Natomiast wszystkie inne spłaty procentów i wypłatę zysków od kapitałów ulokowanych w Niemczech będą przekazywać zagranicę tylko w wysokości 30%. Przekazywanie sum na umorzenie kapitałów z wyjątkiem Davisa nie będzie uskuteczniane.

Do tego postanowienia, które w niesłychanie ostry sposób narusza prawa wierzycieli w dodatku bez porozumienia się z nimi, Reichsbank ogłasza uzasadnienie. Z tego komunikatu dowiadujemy się, że w ciągu ostatniego półrocza, tj. od czasu wprowadzenia 50% transferu (od 1. 7. — 15. 12.) zapas walut w banku Rzeszy wzrósł o 127 milj. mkn.

Wprawdzie bank Rzeszy twierdzi, że 100 milj. z powyższej sumy przypada na jednorazowe operacje, jednak fakt jest faktem, że 50-procentowy transfer jest wykonalny dla gospodarki niemieckiej.

Z uzasadnienia tego dowiadujemy się ponadto, że na spadku dolara i funta bank Rzeszy zarobił około 4 miljardy marek i oszczędza rocznie 200—250 milj. marek.

Bank Rzeszy twierdzi jednak, że sumy te nie mają żadnego znaczenia wobec bardzo silnej konkurencji na rynkach przemysłowych państw prowadzących inflację.

St. Ro.

Europa w okowach mrozu i śniegów.

W Marsylii na nartach. — Dunaj zamrzł. — Straszna tragedia morska. — Sezon zimowy w Zakopanem.

(Telefonom od własnego korespondenta).

Paryż, 19. 12. Na południowym wybrzeżu Francji spadły tak wielkie śniegi, że w Marsylii po ulicach można jechać na nartach.

E. R.

Białogród, 19. 12. W całej Jugosławii panują obecnie wielkie mrozy. W wielu miejscach Dunaj jest zupełnie zamrznięty. W okolicach Wukowaru grubość lodu na Dunaju dochodzi do 20 cm. Śnieżyce utrudniają komunikację kolejową. Simplon-Express przybył

do Białogrodu z 80-minutowym opóźnieniem.

Lille, 19. 12. Panujące wichry i burze spowodowały straszną tragedię morską pod Calais, gdzie statek pożarniczy „Dyck“ zerwał się z kotwicy i pod długiej walce z burzą rozbił się na wybrzeżu.

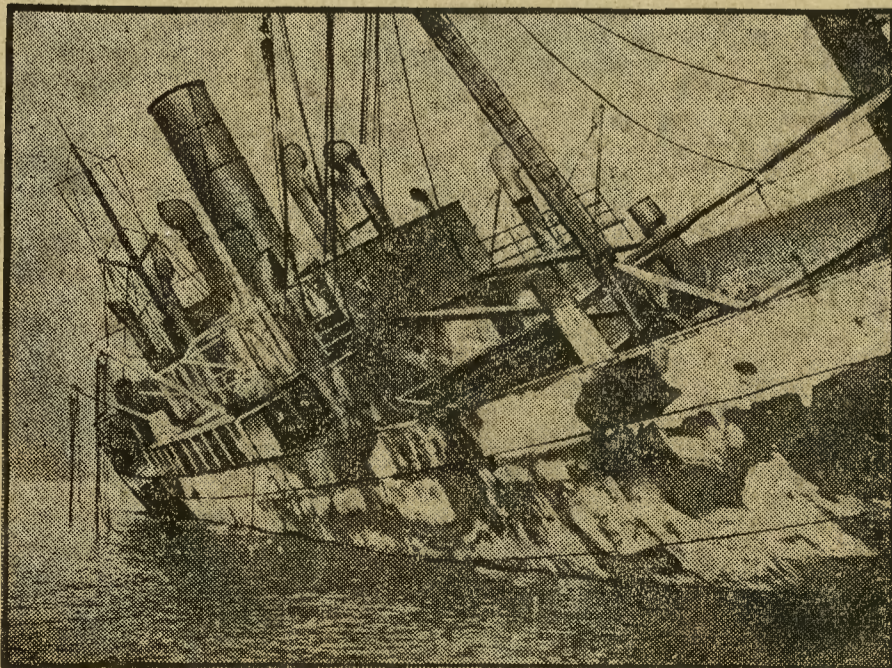
Czterech marynarzy zostało zabitych na miejscu, a trzech innych przewieziono w ciężkim stanie do szpitala. Teżoż samego dnia, rybacki statek belgijski „Albert I“ rozbił się na skałach pod Bray-Dunes. Załogę uratowano z wielkim trudem.

Zakopane, 19. 12. Obfite w ostatnich dniach opady śnieżne poprawiły znacznie pokrywą śniegu, która w tej chwili, dzięki utrzymującym się mrozom, stwarza idealne warunki dla uprawiania wszelkich sportów zimowych. Ruch sezonowy znacznie się ożywił i zaczyna przybierać charakter pełni sezonu zimowego.

Za zniesławienie b. woj. Lamota 6 miesięcy więzienia.

Warszawa, 19. 12. (tel. wł.) Sąd Apelacyjny ogłosił wyrok w sprawie b. wojewody pomorskiego Lamota, który skarżył redaktora „Myśli Niepodległej“ Niemojewskiego o zniesławienie. Red. Niemojewski został skazany na karę 6 mies. aresztu oraz grzywnę w wysokości 1.032 zł. W ten sposób wyrok I-szej instancji został zatwierdzony. Obie te kary darowano mu na mocy amnestji.

Katastrofa u południowych brzegów Francji.



Szwedzki parowiec „Sanders“ zapalił się o pół kilometra od brzegu francuskiego i mimo pomocy został całkowicie zniszczony przez pożar, osiadając przytem na mieliźnie.

+

Z Gozdawa-Drwęskich

ś. p. Norberta Dąbrowa-Budzyńska

wierna towarzysząca mego życia, wzorowa matka, teściowa i babka zakończyła w sobotę 16-go grudnia 1933 r. o godzinie 8-mej wieczorem, opatrzona św. Sakramentami, po całonocnych cierpieniach pomimo najtroskliwszej opieki lekarskiej zupełnie nagle swój żywot, przeżywszy lat 72, pozostawiając w żalu nieutuloną rodzinę i serdeczną pamięć u wszystkich, którzy ją bliżej znali i cenili.

Pogrzeb z domu żałoby, ulica Gamma 9, na cmentarz nowofarny w środę, dnia 20-go grudnia o godzinie 3-ciej.

Msza żałobna za duszę śp. Zmarłej w czwartek w kościele Serca Jezusowego o godzinie 9-tej.

Bydgoszcz, Łabiszyn, Poznań, Chicago.
W imieniu rodziny

Zygmunt Budzyński, em. wiceprezes Dyr. Poczt.

14265

Piękna ozdobę
stolu
wigilijnego
stanowią

kwiaty

których nie powinno zabraknąć w żadnym domu. **Największy wybór kwiatów ciętych oraz w doniczkach** jak i stosowne zestawy gwiazdkowe (kosze etc.) poleca (23641)

Juljusz Ross
Centrala: ul. Gdańska 17
Filja: ul. Grunwaldzka 20.

Pod choinkę
obuwie *Bata*

DLA DZIECI:

3.-



Nr. 19-26 Art. 2571-14
Nie pozwólcie chodzić dzieciom boso w domu. Kupcie im ciepłe bamboszkę. —

+

W niedzielę, dnia 17 grudnia 1933 r. o godz. 9 (wiecz.) zmarł w Panu opatrzony Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, nasz drogi i troskliwy ojciec, teść i dziadek ś. p.

Franciszek Jagodziński
mistrz zduński

przeżywszy lat 61, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Nakło, Łobżenica, Berlin.

Ekspartacja zwłok odbędzie się w środę, dnia 20. XII. 33 r. o godz. 9 30 z domu żałoby ul. Potulicka 10, do grobu rodzinnego na cmentarz parafjalny.

Dnia następnego msza św. żałobna o godzinie 7.30.

23765

Poleca na Święta po cenach najniższych
owoce południowe, konserwy, wina w dużym wyborze i wszelkie artykuły spożywcze

Stefan Grobelny, ul. Podwałe 9
róg vis a vis Hali Targowej. (23766)

4.-



Nr. 23-26 Art. 2861-31
W niepogodzie dla dzieci ciepłe śniegowce.
Nr. 27-34 Zi. 4.50

Praktyczny
podarek

każdemu
sprawi
radość

Leo
Magazyn obuwia
ul. Gdańska 21



8.-



Nr. 27-34 Art. 3052-10
Ciepłe filcowe buciki na skórzanej podszewie dla dzieci. —

+

Katarzyna z Sochów Trzeńska

Dnia 26 grudnia o godz. 13.30 zmarła po długich ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa i babcia ś. p.

przeżywszy lat 64, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Bydgoszcz, 19. XII. 1933.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 14 (2-giej) z domu żałoby Warszawska 6. Msza św. żałobna odbędzie się tego samego dnia o godz. 9 w kościele Serca Jezusa. (23743)

6.-



Nr. 23-26 Art. 9891-93
GENERALKI na mróz, deszcz i błota. — Do generałek wełniane SYBIRKI Zi. 1.70, 2.-, 2.50
Nr. 27-34 Zi. 7.-, Nr. 35-38 Zi. 9.-

Jako prezent gwiazdkowy
polecam moje znakomite

PIANINA

po niskich cenach i na dogodnych warunkach zapłaty.
Wpłata uiszczoną być może po gwiazdce.

B.Sommerfeld
Fabryka Pianin

Bydgoszcz, ulica Śniadeckich 2
Filja: Poznań, ul. 27 grudnia 15

+

W niedzielę, dnia 17 grudnia 1933 o godz. 23³⁰ zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek ś. p.

Ignacy Modrzewski
Sodalis Marianus
emerytowany inspektor szkolny (33759)

w 70 roku życia, o czym w nieutulonym smutku donosi

Żona z rodziną.

Ekspartacja zwłok odbędzie się z domu żałoby ul. Matejki 12 do kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w czwartek 21 bm. o godz. 9³⁰ następnie po nabożeństwie żałobnym pogrzeb na cmentarzu parafjalnym.

Bata

»PAN« ARTYKULEY
MĘSKIE

właśc.: Elżbieta Ramischówna
Bydgoszcz, ulica Gdańska 16.

23463

BIŻUTERIA, OBRACZKI ŚLUBNE
ZEGARY: SKORĄCZEWSKI
REPARACJE starannie i tanio • DWORCOWA 36

+

Dnia 17 grudnia 1933 zmarł w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św. w 70 roku życia wierny i gorliwy nasz członek ś. p.

Ignacy Modrzewski
Sodalis Marianus
emerytowany inspektor szkolny

Organizacja traci w droгим Zmarłym wybitnego i szlachetnego bojownika o zasady chrześcijańskie i narodowe. (23760)

Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Bydgoszczy.

Kup na gwiazdkę (23669)

podarek elektryczny!

Dlaczego? Dlatego, że aparaty elektryczne są użyteczne, estetyczne, trwałe, a przy taryfie blokowej i tanie w zastosowaniu.

Maszynę parową 40— 50 KM 7 atm. z cieżkim kotłem rozpedowem
Kocioł płomienicowy 7—10 atm.
dynamo naprąd siły 220 V. 35-40 KW
motor na prąd stały 2.0 V. 15 KW u-
możliwiający regulowanie od 300—1200 obrotów, (23672)

rowhartka (Nuttenstosmaschine)
wierarka elektryczna do 16 mm.
świdra 220 volt.
poszukuje Impregnacja Bydgoszcz.

Wszystkim Przyjaciół i Znajomym, którzy okazali tyle szczerego współczucia z powodu straty ukochanego męża, ojca i brata śp.

Majora
Bolesława Czernartowicza

oraz oddali Mu ostatnią posługę, a w szczególności: Wielebrenu ks. kan. Schulzowi, ks. Roszkowi, ks. Szyłkiewiczowi, JWPP. generałowi Thomé, Mec. Brzeskim, Pułk. Powierzom, Pułk. Korkozowiczowi, Pułk. Sokolowskiemu, Pułk. Piwnickiemu, Mjr. Meyerom, Kpt. Zarębskim, Kpt. Gerce, Kpt. Laurentowskiemu, Por. Lindnerowi i wszystkim organizacjom P. W. składamy serdeczne

Bóg zapłać.

Żona, synek i bracia.

23761

**JAK MAŁO KOSZTUJE
JAK DUŻO DAJE**

KAŻDA gospodarna Pani powinna dbać o wygląd podłogi w swoim mieszkaniu. Lśniąc podłoga świadczy, że Pani domu dba nie tylko o elegancję, ale i o higienę. (23085)

Zaprawa do podłóg „JASNEJ SŁONCA“ farbuje momentalnie białe podłogi na mahoń lub orzech.



GŁOJERN



— Przepraszam pana... Czy nie zechciałby pan kupić stare żelazo?

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i cionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcją odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyniński: Mieczysław Mista w Gdyni.